



Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach

24-100 Puławy, ul. Sieroszewskiego 4

tel./fax (81) 886 49 65

mdk-pulawy@o2.pl

<http://www.mdk.pulawy.pl>



XI Powiatowy Konkurs Literacki „Mój świat. Blisko natury.”

Puławy 2020 r.

PRACE NAGRODZONE

I MIEJSCE

Kuchnia

Mój świat to resztki
Polnej mięty w słoiku
To moje narodziny
Dziecięce ślady na piasku

To ostatek tlenu
Który schowałam pięć lat temu do pudełka
To poranny śpiew słowika
I zapach grzybów

To wczorajsze kwiaty wazonie
Twój uśmiech
To rosa na trawie
Lub jej zgliszczech

To babie lato
Które przeminęło z wiatrem
Dziś blisko jutro
Jeszcze bliżej natury

Z resztek wspomnień
Gotuję zupę zdarzeń

Woch Aleksandra, lat 17

II LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach

Nauczyciel j. polskiego: Lidia Sołtys

II MIEJSCE

Rytm natury

Za oknem budzi się świat otulony mgłą.
Słońce ciekawie spogląda
Ku ospałym koronom drzew.
W oddali śmieją się kwiaty,
Ciche echo ich głosów niesie wiatr.

Natura nie łamie swych praw!
W równym rytmie czas umyka.
Każdy otrzyma swój dar.

Rany i cierpienie
Nie zniszczą dobrych wspomnień.
Gniew przemija
Wraz z zachodem słońca.
Matka Twym czynem okrutnym zraniona
Wybacza.

Dlaczego nie zachwycisz się tym,
Że ptak śpiewa?
Czy obca jest Ci melodia
Z gór płynąca, wciąż żywa?

Statek już wyruszył
I żegluje po morzu galaktyki.
Niesie Cię dookoła Słońca.
Kiedyś przybije do portu.

Nasyć się
pięknem tej wyprawy.
Odkryj w niej
Sens swojego istnienia.

Skawińska Małgorzata, lat 17
I LO im. ks. A.J. Czartoryskiego
Nauczyciel j. polskiego: Alicja Lewtak-Siczek

III MIEJSCE

Kiedys potrafilam...

Wyciągałam rękę, dotykałam włosów palcami i wyobrażałam sobie pajęcze nici.

Patrzyłam na gładką tafelę jeziora i widziałam radosną twarz.

Jadłam maliny, a ich sok przyjemnie chłodził moje usta w upalne dni.

Leżałam na trawie, która była najwygodniejszym łóżkiem świata.

Wyteżałam słuch, a świergot ptaków układał się w nowe melodie.

Czułam podmuch wiatru, który delikatnie łaskotał mnie w szyję.

I pewnego dnia...

To wszystko zostało zapomniane.

Miejski zgiełk zagłuszył myśli i pozbawił wyobraźni.

Pajęcze nici zamieniły się w druty wysokiego napięcia.

Tafelę jeziora zastąpiły szyby w wysokich wieżowcach, które odbijały smutnych, spieszących się ludzi.

Świeże maliny widziałam tylko na znieawidzonych banerach reklamowych, które stały na rogu każdej ulicy.

Miękka trawa istniała jedynie w idealnie skoszonym ogródku.

Zamiast śpiewu ptaków słyszałam krzyki tłumu, klaksony samochodów i hałas maszyn budowlanych.

Lekki wiaterek nie dawał już ochłody, a przynosił gryzący i duszący smog.

Wybaczenie, ale już nie potrafię...

Eciak Klaudia, 16 lat

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 im F. D. Książnika w Puławach

Nauczyciel j.polskiego: Małgorzata Berlińska